

OKRUSZEK

Wrzesień 2016

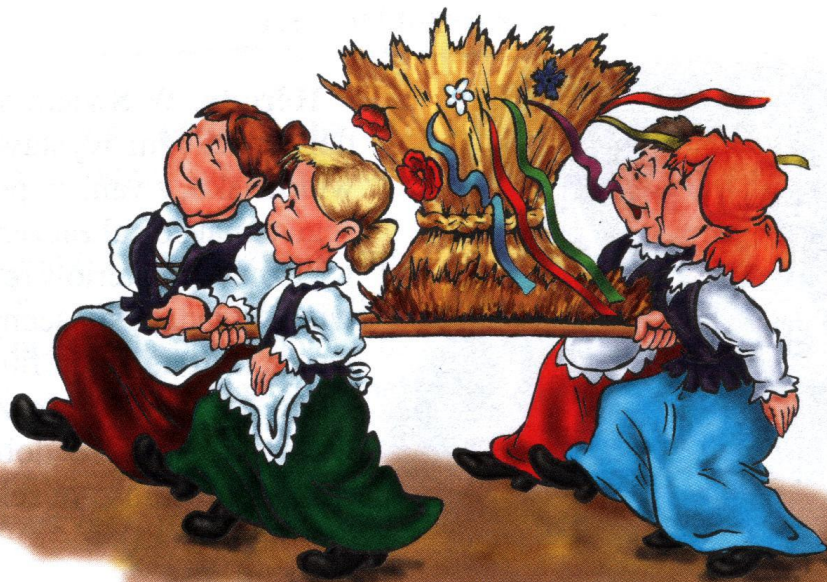
Nr.211



Plon niesiemy, plon,
dożynkowy wieniec –
złoto polskich zbóż,
owoców rumieniec.

Kwiatów polskich tęczę
na zielonym wieńcu
Plon niesiemy, plon
ze stu różnych stron

Tadeusz Kubiak



AKTUALNOŚCI

1 września – Wybuch II Wojny Światowej

To kolejna rocznica zmuszająca nas do zadumy, do zastanowienia się nad ofiarą jaką ponosi się w obronie Ojczyzny.

3 września – Narodowe Czytanie

To już piąta edycja akcji, podczas której w tysiącach miejsc na terenie całej Polski a także poza granicami kraju będziemy razem czytali powieść H. Sienkiewicza „Quo vadis”.

4 września – Ogólnopolskie dożynki na Jasnej Górze

To okazja, aby podziękować Bogu za plony a rolnikom za ich trud.

8 września – Narodzenie Najświętszej Maryi Panny

To piękne święto, w które polscy rolnicy tradycyjnie przynoszą do kościołów ziarno do poświęcenia pod nowy zasiew.

11-17 września – Tydzień Wychowania

To czas zastanowienia się nad wartościami, które powinny stać się abecadłem każdego człowieka.

12 września – Rocznic bitwy pod Wiedniem

To już 333 lata minęły od zwycięstwa Jana III Sobieskiego nad osmańską potęgą. Triumfu chrześcijaństwa nad islamem.

14 września – Podwyższenia Krzyża

To znak naszej wiary. Nośmy go z godnością. Okazujmy mu szacunek w każdej sytuacji naszego życia.

17 września – Dzień Sybiraka

To przesłanie niewyobrażalnego cierpienia tysięcy Polaków, których jedyną winą było to, że byli Polakami.

18 września – Dzień Środków Społecznego Przekazu

To dobry moment do zastanowienia się nad wyborem audycji, czasopism, książek, które mają nas ubogacać a nie dawać poczucia straconego czasu.

27 września – Dzień Podziemnego Państwa Polskiego

To przykład wielkiego umiłowania ojczyzny, podjęcia zobowiązania podtrzymania państwowości w trudnym okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej.

28 września – Koronka do Miłosierdzia Bożego na ulicach miast świata

To następny etap wpisujący się w Rok Miłosierdzia. Dołączmy do modlitwy tysięcy wiernych całego świata.



NARODOWE CZYTANIE

Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy!

Przed nami piąta edycja akcji Narodowe Czytanie. W ubiegłym roku wspólnie czytaliśmy „Lalkę”, w której polskość ukazana została jako połączenie romantycznego patriotyzmu z naszą zdolnością do trwania narodowej wspólnoty pomimo braku własnego państwa. Tym razem wyboru lektury na Narodowe Czytanie dokonano w formie głosowania. W Roku Henryka Sienkiewicza zwyciężyła wybitna polska powieść – „Quo vadis”.

To piękna książka o zwycięstwie prawdy i miłości – historia wiary, która pozwala budować silne więzi kształtujące wspólnotę. „Quo vadis” stanowi opowieść o triumfie odwagi, o konsekwencji w działaniu, o solidarności w imię fundamentalnych idei. Dla nas, Polaków, mądre przesłanie powieści Henryka Sienkiewicza ma dodatkowy wymiar zwłaszcza dziś, w świetle 1050-lecia Chrztu naszej Ojczyzny.

Jestem przekonany, że Narodowe Czytanie to znakomity czas, by raz jeszcze zachwycić się uczciwością Ligii, przeżyć duchową przemianę Marka Winicjusza, towarzyszyć Ursusowi w jego zwycięskiej walce na rzymskiej arenie. Postawy i życiowe wybory Sienkiewiczowskich bohaterów warto przy tym odnieść do czasów współczesnych. Wierzę, że lektura „Quo vadis” pomoże odnaleźć odpowiedzi na pytania, które stawia przed nami terażniejszość.

3
Gorąco zachęcam wszystkich Państwa do wspólnego czytania „Quo vadis” 3 września 2016 roku. Chciałbym, aby po raz kolejny Narodowe Czytanie było dla nas wszystkich czasem inspirujących refleksji, przynoszącym radość z kontaktu z prawdziwie wielką literaturą.

Bądźmy tego dnia razem niezależnie od wieku czy miejsca zamieszkania, czytamy w gronie rodziny, znajomych, kolegów, organizujemy własne spotkania z „Quo vadis”. Niech w Państwa miejscowości również wybrzmia słowa, które sto dwadzieścia lat temu wyszły spod pióra pierwszego polskiego noblisty.

Z wyrazami szacunku

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej Duda

POCZYTAJ MI MAMO POCZYTAJ MI TATO.....

Henryk Sienkiewicz – „Quo vadis?”

Rozdział siedemdziesiąty (fragmenty)

O brzasku następnego dnia dwie ciemne postacie posuwały się drogą Appijską ku równinom Kampanii.

Jedną z nich był Nazariusz, drugą Piotr Apostół, który opuszczał Rzym i męczonych w nim współwyznawców.(...)

Drzewa o srebrnych liściach, białe marmury willi i łuki wodociągów, biegnące przez równinę ku miastu wychylały się z cienia. Rozjaśniała się stopniowo zieloność nieba, nasycając się złotem.(...)

Świat odbijał się w drżących na liściach drzew kroplach rosy. Mgła rzędła odkrywając coraz szerszy widok na równinę, na leżące na niej domy, cmentarze, miasteczka i kępy drzew, między którymi bieleły kolumny świątyń.

Droga była pusta. (...) Od płyt kamiennych, którymi aż do gór wyłożony był gościniec, szedł w ciszy odgłos drewnianych postoi, jakie podróżni mieli na nogach.

Potem słońce wychyliło się przez przełęcz gór, ale zarazem dziwny widok uderzył oczy Apostoła. Oto wydało mu się, iż złocisty krąg, zamiast wznosić się wyżej i wyżej na niebie, zsunął się wzdłuż i toczy się po drodze.

Wówczas Piotr zatrzymał się i rzekł:

- Widzisz tę jasność, która zbliża się ku nam?

- Nie widzę nic – odpowiedział Nazariusz.

Lecz Piotr po chwili ozwał się przysłoniwszy oczy dłonią:

- Jakowaś postać idzie ku nam w blasku słonecznym.

Do uszu ich nie dochodził jednak najmniejszy odgłos kroków. Naokół było cicho zupełnie. Nazariusz widział tylko, że w dali drżą drzewa, jakby je ktoś potrząsał, a blask rozlewa się coraz szerzej na równinie.

I począł patrzeć ze zdziwieniem na Apostoła.

- Rabbi! Co ci jest? – zawołał z niepokojem.

A z rąk Piotra kosztur podróżny wysunął się na ziemię, oczy patrzyły nieruchomie przed siebie, usta były otwarte, w twarzy malowało się zdumienie, radość, zachwyty.



Nagle rzucił się na kolana z wyciągniętymi przed się ramionami, a z ust jego wyrwał się okrzyk:

- Chryste! Chryste!...

I przypadł głową do ziemi, jakby całował czyjeś stopy.

Długo trwało milczenie, po czym w ciszy ozwały się przerywane łkaniem słowa starca:

- Quo vadis, Domine?...

I nie słyszał odpowiedzi Nazariusz, lecz do uszu Piotrowych doszedł głos smutny i słodki, który rzekł:

- Gdy ty opuszczasz lud mój, do Rzymu idę, by mnie ukrzyżowano raz wtóry.

Apostoł leżał na ziemi, z twarzą w prochu, bez ruchu i słowa.

Nazariuszowi wydawało się już, że omdlał lub umarł, ale on powstał wreszcie, drżącymi rękoma podniósł kij pielgrzymi i nic nie mówiąc zawrócił ku siedmiu wzgórzom miasta.

Pachole zaś, widząc to, powtórzyło jak echo:

- Quo vadis, Domine?...

- Do Rzymu – odrzekł cicho Apostoł.

I wrócił.(...)

I tegoż jeszcze wieczora udał się na cmentarz ostriański, aby nauczać i chrzczyć tych, którzy

chcieli się skąpać w wodzie życia.

I odtąd przychodził tam codziennie, a za nim ciągnęły co dzień liczniejsze tłumy.

Zdawało się, że z każdej łzy męczeńskiej rodzą się nowi wyznawcy i że każdy jęk na arenie odbija się echem w tysiącnych piersiach. Cezar pławił się we krwi, Rzym i świat pogański szalał. Ale ci, którym dość było zbrodni i szalu, ci których deptano, ci których życie było życiem niedoli i ucisku, wszyscy pognębieni, wszyscy smutni, wszyscy nieszczęśliwi przychodzili słuchać dziwnej powieści o Bogu, który z miłości dla ludzi dał się ukrzyżować, by odkupić ich winy.

Odnajdując zaś Boga, którego mogli kochać, odnajdywali to, czego nie mógł dać dotychczas nikomu świat ówczesny – szczęście z miłości. (...)



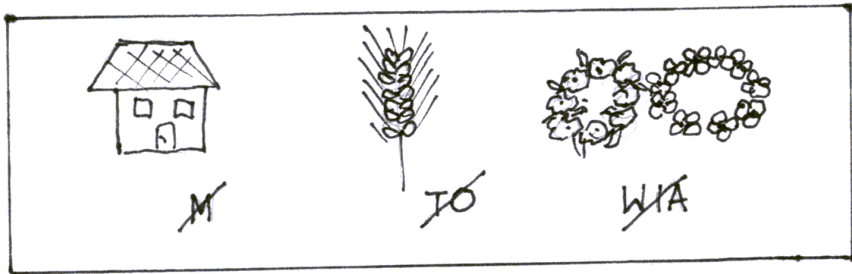
Zdjęcia pochodzą z kościoła Domine, Quo Vadis w Rzymie przy Via Appia Antica, postawionego w miejscu gdzie św. Piotr spotkał Pana Jezusa, gdzie zachowały się ślady stóp Zbawiciela.

ŁAMIGŁÓWKA

1. NASZ KRAJ
2. A i Z + I i II WYBORÓW

(HASŁO SKŁADA SIĘ Z DWÓCH WYRAZÓW)

REBUS



ZAGADKA

POŁĄCZ AUTORA Z TYTUŁEM JEGO
DZIEŁA A OTRZYMASZ ROZWIĄZANIE

- | | |
|------------------|-----------------|
| ① A. FREDRO | ① "FARAON" |
| ② WŁ. REYMONT | ② "PAN TADEUŚ" |
| ③ B. PRUS | Ⓚ "ZEMSTA" |
| ④ J. KRASICKI | Ⓐ "NAD NIEMNEM" |
| ⑤ A. MICKIEWICZ | ⑤ "CHŁOPI" |
| ⑥ H. SIENKIEWICZ | Ⓐ "BAJKI" |
| ⑦ E. ORZESZKOWA | Ⓚ "POTOP" |

BLASKI I CIENIE.....czyli co w historii drzemie.....

Zakończenie II Wojny Światowej

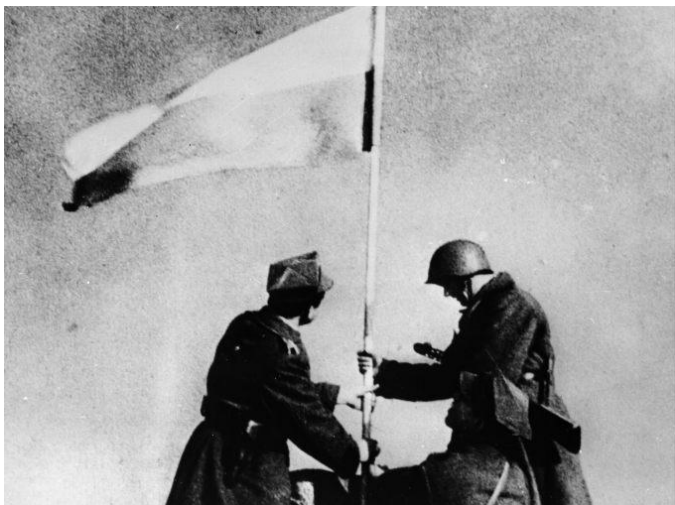
W kwietniu 1945 roku Armia Czerwona ruszyła do rozstrzygającego uderzenia na Niemcy. Wraz z nią nacierały dwie polskie armie. Jedna biła się na północy (zdobywała Kołobrzeg, brała udział w walkach o Berlin), druga wyzwalała Łużyce i północne Czechy.

W zachodniej Europie walczyły z Niemcami wojska angielskie i amerykańskie. U ich boku biło się też wojsko polskie, biorąc udział w wyzwolaniu Włoch, Francji, Belgii, Holandii.

W pierwszych dniach maja walki toczyły się już na ulicach Berlina.

8 maja niemieckie dowództwo podpisało akt bezwarunkowej kapitulacji.

Żołnierz polski pierwszy zaczął walczyć przed sześciu laty z niemiecką przemocą, nie przestawał się bić w ciągu całej wojny a biało-czerwone sztandary powiewały na terenie całej Europy.



Wojsko polskie na wschodzie i zachodzie liczyło 600 tys. żołnierzy i było czwartą pod względem wielkości armią sojuszniczą a mimo to okazało się, że wielu Polaków nie mogło wrócić do swojego kraju, swoich domów.

Na skutek ustaleń jakie zapadły na konferencji w Teheranie (28.11-1.12.1945) i Jałcie (4 – 11.02.1945) pomiędzy J.Stalinem a premierem Anglii W. Churchilem i prezydentem Stanów Zjednoczonych F. Rooseveltem - Polska straciła wschodnie ziemie z Wilnem i Lwowem na rzecz Związku Radzieckiego (miała za to poszerzyć swoje granice na zachodzie i północy) i faktycznie znalazła się w strefie okupacyjnej Armii Czerwonej.

Polska poniosła największe straty spośród państw Europy, a naród polski ucierpiał bardziej niż którykolwiek inny.

Ponad sześć milionów mieszkańców Polski, czyli szóstą część jej ludności, zginęło w latach wojny.

Znane i nieznane ciekawostki zasłyszane

Dożynki

To Święto Plonów, które jest dziękczynieniem za ukończenie zniw i prac polowych.

Zwyczaj ten praktykowali już Słowianie, a na terenie Polski znany był pod różnymi nazwami (obryzki, wyżynki, wieniec, okrężna).

Od XVI wieku dożynki zagościły na dworach majątków ziemskich.

U schyłku XIX wieku zaczęto urządzać dożynki chłopskie a w okresie między - wojennym święto to rozszerzyło się na gminy, powiaty i parafie.

Początkowo obchodzone były w pierwszy dzień jesieni z czasem termin ten przeniesiono na jedną z niedziel po ukończeniu zniw. Od ponad 30 lat

centralne uroczystości na Jasnej Górze odbywają się w pierwszą niedzielę września. Rolnicy, ogrodnicy i hodowcy w uroczystej Mszy św. składają

podziękowania – Bogu i Matce Bożej za plony.

Uczestniczą w nich również tłumy pielgrzymów a delegacje rolników występują niejednokrotnie w tradycyjnych strojach.

Ceremoniom dożynkowym przewodniczy Starosta i Staroscina, którzy wręczają Gospodarzowi (najczęściej jest to kapłan) bochen chleba upieczony z mąki pochodzącej z ostatnich zbiorów.

Najbardziej przykuwającym wzrok elementem uroczystości są wieńce dożynkowe wykonywane przez poszczególne wsie. Mają one różnorodne kształty: koron, kielichów, hostii, łodzi, zazwyczaj zakończone krzyżem. Wieniec jest pleciony, muszą się w nim znajdować wszystkie rodzaje zbóż a także zioła, kwiaty, owoce.

Wieniec dożynkowy przechowuje się do kolejnego roku, nowego zasiewu.

Wykruszone z niego ziarna wsypuje się do worków z ziarnem siewnym.

W Niemczech i Szwajcarii to Erntedankfest.

